

## LOKACJA ZAKLICZYNA NAD DUNAJCEM W 1558 R.

Na dzień 13 czerwca 1558 r. datowany jest dokument lokacji nowego miasta Zakliczyn, wystawiony na zamku Melsztyn przez Wawrzyńca Spytka Jordana, ówczesnego wojewodę sandomierskiego. Było to doniosłe wydarzenie nie tylko dla samego Zakliczyna, ale również i jego fundatora. W dobrach melsztyńskich, nabytych przez ojca Wawrzyńca Spytka, Mikołaja, nie znajdowało się dotąd żadne miasto. Wchodzące w skład dóbr jedyne miasto Brzesko, nie zostało sprzedane Mikołajowi, bowiem było w rękach rodziny Czernych. Niedaleki zaś Czchów stanowił tenutę Bonerów. Fundacja Zakliczyna nad Dunajcem znajdowała się na miejscu starej wsi Opatkowice, należącej wcześniej do opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu koło Krakowa.

Niniejszy artykuł stanowi syntetyczne omówienie procesu założenia Zakliczyna, z ukazaniem historii osady wcześniejszej, poprzedzającej szesnastowieczne miasto. Nieco miejsca poświęcono również fundatorowi Zakliczyna Wawrzyńcowi Spytkowi Jordanowi, wybitnemu dygnitarzowi i opiekunowi artystów. Jest to jedynie zarys problemu, który być może rozwiną efekty przyszłych badań nad wczesnymi dziejami Zakliczyna. Niestety, szczupłość źródeł pisanych nie daje tym badaniom zbyt szerokiego pola. może w mieście przeprowadzone będą badania archeologiczne, które rzucą więcej światła na sprawy urbanistyki Zakliczyna i życia codziennego jego mieszkańców.

### 1. Wieś Dunaviz – najstarsza osada przedzakliczyńska

Na podstawie dzisiejszego stanu badań, z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że najstarszą osadą na obszarze późniejszego Zakliczyna była wieś o nazwie *Dunaviz* (ewentualnie *Dunauiz*), czyli Dunajec. Jest ona wymieniana w trzech bullach: bulli kardynała Idziego, znanej w dwóch trzynastowiecznych interpolowanych kopii

oraz dwóch bulli papieża Grzegorza IX, wystawionych w maju 1229 r. Idzi (ok. 1080-1140), najpierw był opatem w słynnym klasztorze w Cluny, a od 1123 r. biskupem podrzymskiego Tusculum i kardynałem. W latach 1123-1125 sprawował urząd legata papieża Kaliksta II w Polsce i na Węgrzech. Zapewne dokonał wówczas reorganizacji administracji kościelnej w kraju Bolesława Krzywoustego oraz wystawił, za zgodą księcia, wspomniany wyżej dokument dla opactwa tynieckiego, potwierdzając w nim posiadłości benedyktynów<sup>1</sup>. Nazwa Dunaviz (Dunauiz) wymieniana jest wśród wsi nadanych Tyńcowi w 1105 r. przez księżnę Judytę Marię, żonę Władysława Hermana<sup>2</sup>. Obok pojawia się także nazwa „villa Zdanovici”, która może być identyfikowana z leżącą na południe od Zakliczyna wsią Zdania (obecnie Zdonia)<sup>3</sup>. Natomiast w bulli Grzegorza IX, wystawionej w Perugii w dniu 15 maja 1229 r., obecna jest nazwa „Dunaies”<sup>4</sup>. Papież zatwierdził opactwu tynieckiemu akt księżnej Grzymisławy (wdowy po Leszku Białym) na „słone”. Wśród kilku wsi zwolnionych z tej opłaty znalazł się właśnie Dunaies<sup>5</sup>. Natomiast w kolejnej bulli wystawionej przez tegoż samego Grzegorza IX, a datowanej na 26 maja 1229 r., mocą której wziął on pod swą opiekę posiadłości i przywileje klasztoru tynieckiego, wymienia się wieś „Dunagez”<sup>6</sup>. Wyraźnie widać, że nazwa „Dunajec”, choć zróżnicowana w formie w łacińskich tekstach obecna jest w XIII w.<sup>7</sup>.

Podobnie na dwunasty wiek można datować początki parafii, którą prowadzili tu benedyktyni aż do połowy XVI w. O takiej metryce Opatkowic mogą świadczyć również dwie przesłanki. Po pierwsze to wezwanie kościoła parafialnego (farnego) „św. Idziego Opatą”.

<sup>1</sup> Na temat problemu datowania i autentyczności bulli kardynała Idziego zob. m.in. K. M a l e c z y ń s k i, *Uwagi nad dokumentem legata Idziego biskupa tuskulańskiego dla klasztoru w Tyńcu rzekomo z roku 1105*, „Collectanea Theologica” R. 17: 1936, s. 339-365; Z. K o z ł o w s k a - B u d k o w a, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, Kraków 1937, s. 29-33.

<sup>2</sup> *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. W. K ę t r z y ń s k i, S. S m o l - k a, Lwów 1875, s. 2 [dalej: KT].

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> KT, s. 7.

<sup>5</sup> [...] „quae *słone* vulgariter appellantur, a nobis muliere Grimizlava, relicta clare memoriae L. ducis Poloniae [...] Dunaies villarum monastery vestries pia liberalitate concessas”, tamże.

<sup>6</sup> KT, s. 22.

<sup>7</sup> Choć brak jej w bulli papieża Innocentego IV z 1253 r.

W Polsce kult tego świętego rozpowszechnił się pod koniec XI w. za sprawą Władysława Hermana i jego żony Judyty (księżniczki czeskiej) oraz w początkach XII w. dzięki ich synowi Bolesławowi Krzywoustemu. Kościoły pod wezwaniem świętego Idziego wznoszono w XI i XII w. Przykładem mogą być kościoły w Krakowie, czy w Inowłodzu<sup>8</sup>. Patronat św. Idziego kościoła parafialnego we wsi Opatkowice vel Dunajec, zgodnie z przekazem Jana Długosza, drewnianego, ewidentnie wskazuje na jego dwunastowieczne korzenie.

Inną przesłanką wczesnego datowania powstania w tym miejscu osady, jest jej układ przestrzenny, zachowany zasadniczo w urbanistyce późniejszego Zakliczyna. Wykazuje on typ owalnicy. Stanowią go dwie, gęsto zabudowane, łukowato przebiegające ulice (drogi), a pomiędzy nimi centralnie umieszczony jest plac o zarysie owalu lub wrzeciona. Generalnie kształt taki przyjęła cała wieś. Jest to typ dość wczesny. Późniejsze bardziej rozwinięte formy wsi to okolnica i ulicówka.

Trudna do wyjaśnienia, a tym samym do utrzymania jest informacja pochodząca ponoć z XVII w., która mówi, że pierwotnie Zakliczyn nosił nazwę „Goluczyn”. Miał on ze Zdanią i Ujazdem (współczesny Wesołów) być własnością Pakosza Gierałta Ośmioroga. Po jego śmierci żona Tomisława przekazała wspomniane wyżej wsie opactwu tynieckiemu. Wówczas nastąpiła zmiana nazwy wsi na Opatkowice. Także ten ród rycerski miał zbudować w Goluczynie kościół lub kaplicę. Autorzy współczesnych opracowań nie podają źródeł tej informacji. Sugestia, że znajdowała się ona w zapiskach klasztoru reformackiego w Zakliczynie nie jest słuszna. Nie potwierdza jej autor jedyne rzetelne opracowanie dziejów zakliczyńskiego klasztoru o. Modest Jan Pasiecznik<sup>9</sup>.

## 2. Wieś Opatkowice – bezpośrednia poprzedniczka Zakliczyna

W dokumentach czternastowiecznych figuruje już nazwa Opatkowice. Wobec braku źródeł nie da się ustalić ani daty ani powodów zmiany nazwy. W rejestrze świętopietrza z lat 1325-1327 wieś ta płaciła

---

<sup>8</sup> Na temat kultu św. Idziego w Polsce zob. S. B o b e r, *Kult św. Idziego w Polsce w świetle wezwań kościołów*, Opole 2004.

<sup>9</sup> Zob. *Zakliczyn i jego okolice*, red. S. P o t ę p a, Zakliczyn brw., s. 6; J. P a s i e c z n i k OFM, *Kościół i klasztor Franciszkanów w Zakliczynie n. Dunajcem*, Kraków 1992, s. 11.

dziesięć skojców i osiem denarów<sup>10</sup>. Natomiast w 1328 r. – sześć i pół skojca, a w latach 1336-1337 siedem i pół skojca<sup>11</sup>. Według informacji Jana Długosza Opatkowice płaciły już w początkach XIII w. dziesięcinę kapitule katedralnej w Krakowie. Biskup Wincenty Kadłubek w 1215 r. miał przyznać teźże kapitule dziesięcinę z osiemnastu wsi położonych w okolicach Czchowa. Jedną z nich były Opatkowice, które można identyfikować z wcześniejszym Dunajcem i późniejszym Zakliczynem<sup>12</sup>.

W 1368 r. król Kazimierz Wielki na prośbę opata tynieckiego Jana przeniósł Opatkowice z prawa polskiego na prawo niemieckie<sup>13</sup>. Nowe prawo w zdecydowany sposób ułatwiało funkcjonowanie osady i nadzór nad nią jej właścicielowi. Jasno były w nim określone prawa i obowiązki mieszkańców, ich zobowiązania podatkowe i ulgi w tym zakresie; w osadzie lokowanej na tym prawie działał samorząd. Mianowany przez właściciela osady sołtys (w przypadku miasta – wójt), często dziedziczny, nadzorował funkcjonowanie wsi. Prawo niemieckie sprzyjało rozwojowi gospodarczemu takiej osadzie.

W drugiej połowie XV w. doszło do sporów pomiędzy opatami tynieckimi jako właścicielami Opatkowic oraz pobliskich wsi – Ujazd (ob. Wesołów) i Zdania (czyli dzisiejsza Zdonia) a właścicielami sąsiadujących z nimi dóbr. Zasadniczo głównym uczestnikiem tego sporu był Spytek Melsztyński (†1502), pan na zamku Melsztyn, kasztelan zawichojski oraz właściciel wsi: Gruszki (inna nazwa Pobrżeże na północ od Ujazdu, nad Dunajcem), Grodziska i Zawada (położona na lewym brzegu Dunajca). Spytek dopuszczał się nawet, przy pomocy swoich chłopów, niszczenia kopców granicznych by zmienić (de facto powiększyć) stan posiadania. Spory zakończyły się dopiero w latach 1478-1480. Król Kazimierz Jagiellończyk powołał w 1478 r. komisję do rozstrzygnięcia zatargów, a na jej czele postawił Jakuba z Dębna, kasztelana krakowskiego oraz Dunina z Morawian, burgrabiego krakowskiego i Mikołaja Wielogłowskiego z Piotrkowic, jako członków.

---

<sup>10</sup> Potwierdza to jeszcze zapiska z 1639 r.: Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], Terrestria Czchoviensia [dalej: TCz], t. 37, s. 1466.

<sup>11</sup> *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. I, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1913, s. 135-136.

<sup>12</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Księga trzecia i czwarta, Warszawa 1969, s. 220; *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* Jana Długosza, wyd. A. Przędzicki, t. I, Cracoviae 1863, s. 175-176.

<sup>13</sup> K. Moskał, *Leliwici z Melsztyna i ich zamki*, Nowy Sącz 2007, s. 180.

Tak ważny dygnitarz na czele komisji może wskazywać na wagę problemu w dobrach nad Dunajcem. Komisja królewska przybyła do Opatkowic w pierwszych miesiącach 1478 r. zadecydowała, że Opatkowice oraz Ujazd należeć będą do opata tynieckiego Andrzeja, a Charzewice (podobnie jak Zawada po lewej stronie Dunajca) do Spytka. Potwierdzał to dokument komisji wystawiony w Opatkowicach pierwszego kwietnia 1478 r.<sup>14</sup> Kilka miesięcy później podkomorzy krakowski Jan Synowicz z Konennej ponownie dokonał rozgraniczenia dóbr tynieckich i melsztyńskich. Dokument z piątego maja 1479 r. wyznaczył przebieg granic między wsiami opata a posiadłościami Spytka i innych. Północna granica, oddzielająca je od dóbr melsztyńskich, była najlepiej uchwytana, bo stanowił ją Dunajec. Wschodnia również przebiegała na rzece Paleśniance (wówczas: Palecznica) oddzielając Opatkowice od Lusławic (własność Taszyckich i Pierzchałów, a później też Błońskich) oraz Kończysk (własność Gniewka i jego synów). Od strony południowej sąsiadowały Opatkowice ze wsią Zdania, ale nie było tu wyraźnie czytelnych granic naturalnych. Na zachodzie ponownie ciek wodny wyznaczał granicę wsi Opatkowice i Ujazdu (także własność opata). Był nią potok Wola Stróska (lub Struga, dziś zwany Wolanka). Jeszcze raz dokładnie określono granice posiadłości opackich w 1480 r. w dokumencie podkomorzego krakowskiego Jana z Rądowic. Wyraźnie w nim wskazano, że ziemie po prawej stronie Dunajca od ujścia Strugi (Wolanki) aż do Lusławic należą do opata tynieckiego, natomiast Zawada na lewym brzegu Dunajca jest częścią posiadłości Spytka<sup>15</sup>

U schyłku XV w. opat tyniecki Jan przekazał w 1498 r. wsie Opatkowice, Ujazd i Zdania w dożywocie Piotrowi Gniademu, marszałkowi dworu kardynała Fryderyka Jagiellończyka i jego synowi, też Piotrowi<sup>16</sup>. Tenże Piotr junior występował jeszcze w 1512 r. w księdze ziemskiej czchowskiej jako tenutor Opatkowic, Zdani i Ujazdu<sup>17</sup>.

Można zauważyć, że na przełomie XV i XVI w., zapewne w czasie tentuty Gniadych, Opatkowice intensywnie rozwinęły się gospodarczo, zyskując coraz bardziej na znaczeniu jako wieś targowa. Jedną

<sup>14</sup> KT, s. 508.

<sup>15</sup> KT, s. 519-520.

<sup>16</sup> KT, s. 544.

<sup>17</sup> ANK, TCz 8, s. 89.

z ważnych przyczyn tego stanu rzeczy było dogodne położenie na szlakach handlowych. Jeden z nich biegł od strony Krakowa wzdłuż Dunajca przez Czchów, Opatkowice, Bobową i dalej na Górne Węgry (czyli Słowację). Inne jego odgałęzienie wiodło przez Gromnik i Biecz aż nad Dniestr. To zaś wpłynęło na popularność targów opatkowickich, odbywających się cotygodniowo, prawdopodobnie w niedzielę. Przyjeżdżała na nie ludność nie tylko z najbliższej okolicy. Tym samym Opatkowice stanowiły konkurencję dla innego ośrodka targowego – Czchowa. Nic dziwnego, że w 1518 r. mieszczenie czchowscy złożyli skargę do króla Zygmunta I na opata tynieckiego, który według nich nie miał prawa do tak licznych targów. Skarga formalnie poskutkowałą, bo targów zakazano jeszcze w tym samym roku, ale chyba praktycznych konsekwencji nie miała i najpewniej targi odbywały się nadal.

### 3. Lokacja Zakliczyna w dniu 13 czerwca 1558 r.

Znakomicie funkcjonująca wieś targowa Opatkowice zwróciła uwagę właściciela Melsztyna, Wawrzyńca Spytka Jordana. Podjął on kroki w celu jej przejścia na drodze wymiany z opatem tynieckim, którym był wówczas Wincenty Baranowski (opat w latach 1548-1558). Można dojść do wniosku, że akcja ta była przemyślana i sprawnie przeprowadzona. Swoje dwie wsie, Brzozowa i Polichy, Wawrzyniec Spytka wymienił na trzy opackie: Opatkowice, Ujazd i Zdania. W Wilnie w dniu piętnastego lipca 1557 r. zgodę na tę zamianę wyraził Zygmunt August<sup>18</sup>. Natomiast dwa dni później, siedemnastego lipca 1557 r. król wystawił dokument zezwalający Wawrzyńcowi Spytkowi Jordanowi na lokowanie miasta na prawie magdeburskim na miejscu wsi Opatkowice<sup>19</sup>. Po kilka miesiącach, w dniu dziesiątym grudnia 1557 r. Zygmunt August wydał dwa przywileje dla nowo lokowanego miasta. Na mocy pierwszego mieszczenie zostali zwolnieni z podatków i ceł na okres aż trzydziestu lat, drugi zaś ustanawiał dwa jarmarki: na dzień świętej Trójcy (pierwsza niedziela po święcie Zesłania Ducha Świętego, czyli po Zielonych Świątkach) i na dzień świętego Franciszka (4 października)<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> *Matriculum Regni Poloniae Summaria*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1912, t. V, nr 2033 [dalej: MRPS].

<sup>19</sup> MRPS, t. V, nr 2035.

<sup>20</sup> MRPS, t. V, nr 20120 oraz nr 2121.

Dzieło lokacji dopełnił akt erekcyjny „na prawie niemieckim magdeburskim”, wystawiony na Melszynie przez Wawrzyńca Spytka Jordana datowany na dzień trzynasty czerwca 1558 r. (poniedziałek w oktawie Bożego Ciała)<sup>21</sup>. Był to właściwy akt założycielski nowego miasta. Otrzymało ono nazwę Zakliczyn, czym nawiązywało do dziedzicznej wsi rodu Jordanów, leżącej w pobliżu Myślenic i uzyskanej przez protoplastę rodu. W dokumencie erekcyjnym napisano „[...] iż my chcąc pożytek nasz w dobrach naszych dziedzicznych słusznym i przytomnym sposobem rozszerzyć, dlatego miasteczko nasze nazwane Zakliczyn w powiecie czchowskim między dwoma rzekami, z jednej strony Dunajca, z drugiej Palecznice, a to mocą przywilejów na to od Jego Królewskiej Mości pozwolonych na tym miejscu, to gdzie jest nasza wieś dziedziczna Opatkowice była zwana, osadzić i onemu wolność tamże postanowić umyśliliśmy”<sup>22</sup>. Założyciel wyraźnie podkreślał zgodę króla Zygmunta Augusta na lokację nowego miasta: „Najprzód dajemy i pozwalamy im wolność dozwoleń Jego królewskiej Mości, Pana naszego miłościwego osobliwym, na budowanie, osadzanie miasteczka przereczzonego Zakliczyna w dziedzictwie naszym pomienionym”<sup>23</sup>. W dokumencie tym określone zostały prawa i obowiązki mieszczan, którzy to „prawem niemieckim magdeburskim szczyć się będą i wszystkie sprawy prawem magdeburskim sprawować będą”<sup>24</sup>. Jordan zwolnił ich na dziesięć lat z czynszów i „prowentów” oraz z „wszelkich robót, pańszczyzn i podwód” I znów w akcie erekcyjnym znajduje się zapis: „Dajemy i pozwalamy im wolność od wszelkich czynszów i prowentów odtąd aż do dziesięciu lat nieodmiennie po sobie następujących. Nadto uwalniamy ich od wszelkich robót, pańszczyzn, podwód po wieczne czasy, wyjąwszy szarwarki według zwyczaju innych miasteczek”<sup>25</sup>. Po tym czasie czynsz ustanowiony miał być taki, jaki płacili mieszczanie ciężkowiccy. Ponadto mieszczanie zakliczyńscy otrzymali prawo wyrębu drzew w okolicznych lasach, połowu ryb w Dunajcu i wypasu bydła na łąkach („gdzie ziemia nie zasiewana”).

---

<sup>21</sup> ANK, Rękopis Depozytowy 424, Księga erekcyjna Zakliczyna, s. 58-59.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Tamże; (prowent to w dawnej Polsce dochód ze wsi, folwarków czy innych warsztatów i zakładów, na przykład z młyna).

Po dziesięciu latach wolnizny z posiadanych gruntów w mieście ich właściciele mieli płacić czynsz w wysokości jednej grzywny oraz czterech kapłonów.

W tym samym czasie nakreślony został układ przestrzenny nowo lokowanego miasta, z wykorzystaniem istniejącego już układu Opatkowic. „Wymiar placów” czyli szerokość działek przy ulicach określony został na osiemnaście łokci (około 10 i 1/3 m), natomiast te usytuowane przy rynku były większe. Ich szerokość wynosiła po około 13 metrów<sup>26</sup>.

Na prośbę Jordana w 1562 r. Zygmunt August przeniósł dotychczasowe cotygodniowe targi zakliczyńskie z niedzieli na czwartki i soboty, co jeszcze bardziej podniosło rangę miasta.

Okres pomiędzy 1558 a 1567 rokiem stanowił czas na zorganizowanie funkcjonowania miasta, nowe zasiedlenia i budowę nowych domów. Pod koniec życia, w 1567 r. Wawrzyniec Spytek Jordan wydał kolejny akt: „Artykuły podane miastu Zakliczynowi jako się mają sprawować mieszczanie i pospolity człowiek...”. Zawierał on dwadzieścia cztery „articuli” regulujące ustrój miasta oraz wszelkie przejawy jego funkcjonowania<sup>27</sup>. Niektóre z nich, jak choćby te o sprzedaży mięsa (artykuły IV i V) były bardzo restrykcyjne. Interesujący jest artykuł VI, który wyraźnie mówi o zakazie tarasowania ulic w mieście tak, aby były przejezdne, a tym samym umożliwiały sprawną komunikację. Inne natomiast, artykuły XIV i XV, wykazują dbałość o bezpieczeństwo przeciwpożarowe. Tym samym ze zbioru tych artykułów wyłania się obraz miasta rzemieślniczego i handlowego, sprawnie funkcjonującego.

Zakliczyn rozwijał się intensywnie do połowy XVII w. Najpierw pożar w 1615 r. zniszczył niemal całą zabudowę miasta, następnie zaraza w latach 1651-1652 znacznie uszczupliła liczbę jego mieszkańców, a kolejny pożar w 1656 r. dopełnił dzieła zniszczenia i zahamował ten rozwój na wiele następnych dziesięcioleci.

---

<sup>26</sup> B. K r a s n o w o l s k i, *Zabytkowy zespół urbanistyczny Zakliczyna i problem jego ochrony konserwatorskiej*, „Rocznik Tarnowski” 1997/1998, s. 32.

<sup>27</sup> ANK, Depozyt rękopiśmienny 424, Księga erekcyjna Zakliczyna, s. 1-4 (*Artykuły podane miastu Zakliczynowi jako się mają sprawować mieszczanie i pospolity człek przez wielmożnego pana, pana Spytka Jordana z Zakliczyna i na Melsztynie dziedzica, kasztelana przemyskiego, kamioneckiego, czchowskiego etc., starostę pana i dziedzica tego miasta Zakliczyna. Przy tym byli urodzeni pan Mikołaj Jordan, Jędrzej Belicki, Jan Jordan i inszych wiele Roku Pańskiego 1567*).



#### 4. Wawrzyniec Spytek Jordan dygnitarz i mecenas

Warto też zwrócić uwagę na założyciela naddunajeckiego Zakliczyna, Wawrzyńca Spytka Jordana. Był to wybitny polski dygnitarz czasów panowania Zygmunta Augusta i opiekun artystów. Pochodził z rodu Jordanów, wywodzących się z niemieckiego mieszczaństwa. Protoplasta rodu, Hanko syn Wilhelma otrzymał od Kazimierza Wielkiego w 1355 r. szlachectwo i herb Trąby<sup>28</sup>. Uzyskał również jako dziedziczną wieś Zakliczyn koło Myślenic. Jednak pierwszą znaczącą postacią był dopiero Mikołaj (III) Jordan (1467-1521), syn Jordana i ojciec Wawrzyńca Spytka<sup>29</sup>. W służbie publicznej pojawił się po raz pierwszy w 1502 r. jako poborca podatkowy. W ciągu kilku lat wspiał się po szczeblach kariery, otrzymując godność kasztelana bieckiego i wiślickiego i od 1506 r. był już senatorem. W 1517 r. został wielkorządcą krakowskim. Będąc znacznym możnowładcą małopolskim, Mikołaj Jordan odkupił w 1511 r. od Jana Melsztyńskiego część dóbr melsztyńskich wraz z ich ośrodkiem – zamkiem Melsztyn. Był to bardzo atrakcyjny nabytek. Dogodnie położony i dobrze ufortyfikowany, stanowił znakomity przykład średniowiecznej architektury obronnej<sup>30</sup>.

Wawrzyniec Spytek Jordan, młodszy syn Mikołaja, urodził się w 1518 r. W 1535 r. uzyskał samodzielność oraz część majątku po ojcu. Jednocześnie zdobył doświadczenie wojskowe przy Janie Amozie Tarnowskim i Mikołaju Sieniawskim. Karierę dygnitarską rozpoczęła w wieku trzydziestu lat od kasztelani sądeckiej, a w 1550 r. został podskarbin wielkim koronnym<sup>31</sup>. Od tego momentu kariera i znaczenie Wawrzyńca Spytka nabrały tempa. W 1565 r. objął on najwyższy świecki urząd w Polsce – kasztelana krakowskiego i piastował go do śmierci w dniu 11 marca 1568 r. W tym czasie dał się poznać jako aktywny zwolennik egzekucji dóbr i praw, choć z pewnymi ograniczeniami. Przed rokiem 1549 r. Wawrzyniec Spytek ożenił się z Anną,

<sup>28</sup> K. Moskał, *Leliwici...*, dz. cyt., s. 175.

<sup>29</sup> Zob. A. Kamiński, *Jordan Mikołaj z Zakliczyna h. Trąby (1467-1521), kasztelan wojnicki, wielkorządca krakowski*, Polski Słownik Biograficzny, T. XI, Kraków 1964, s. 280.

<sup>30</sup> Na ten temat zob.: A. Marciniak-Kajzer, *Zamek Melsztyn i jego wieże*, „Archaeologia Historica Polona”, t. 12, Toruń 2002, s. 81-90.

<sup>31</sup> Zob. A. Kamiński, *Jordan Wawrzyniec Spytek z Zakliczyna h. Trąby (1518-1568), kasztelan krakowski*, Polski Słownik Biograficzny, t. XI, Kraków 1964, s. 202.

córką Mikołaja Sieniawskiego, zwolenniczką kalwinizmu, która przeżyła męża o blisko trzydzieści lat.

Obok aktywnej działalności politycznej zapisał się Wawrzyniec Spytek Jordan jako mecenas artystów. Giorgio Vasari nazwał go w swoim dziele „Le vite de' più eccellenti pittori, scultori ed architettori”: „il grandissimo signore in Polonia e uomo di Grande autorità apresso al re”<sup>32</sup>. Choć w zdaniu tym jest sporo przesady, to Wawrzyniec Spytek był zafascynowany nurtami renesansu. Dało się to zauważyć choćby w jego dworze w Mogilanach. To w nim, a także w dworze myśliwskim w Myślenicach tworzył między innymi Mikołaj Rej, który „we wtorek po Wielkanocy 1567 r.” (jak wynika z zapiski samego autora) zakończył w Mogilanach pisać „Zwierciadło”. We wrześniu tego samego roku ukończył zaś w Myślenicach trzecią księgę „Żywota człowieka poczciwego”, do której zapewne wielu inspiracji dostarczyło mu życie w dworach Wawrzyńca Spytka. Mistrz Mikołaj Rej przedstawił poetycki portret swego mecenasa w „Żwierzyńcu” – zbiorze epigramatów, opublikowanym po raz pierwszy w 1562 r.<sup>33</sup>. Można by przywołać jeszcze kilku pisarzy tworzących pod opieką Jordana lub dedykujących mu swe dzieła.

Mimo, że sam Jean Calvin namawiał go do przejścia na protestantyzm, fundator naddunajeckiego Zakliczyna pozostał przy Kościele rzymskokatolickim. Jego żona natomiast sprzyjała protestantom, a nawet może przystąpiła do Kościoła reformowanego. Jak wynika z informacji w aktach wizytacji biskupa Filipa Padniewskiego, Stefan, proboszcz w Gwoźdźcu (leżącym w pobliżu zamku melsztyńskiego) udzielił jej w 1567 r. komunii pod dwiema postaciami<sup>34</sup>. Ten sam proboszcz Stefan wygłosił w czasie Wielkanocy 1568 r. na nabożeństwie za duszę Wawrzyńca Spytka znamienne kazanie. Mówił, że ludzie jeśli chcą to mogą modlić się za pana kasztelana krakowskiego, ale on się nie będzie modlić, bo pan kasztelan był kłamcą!<sup>35</sup>. Nie spełnił bowiem obietnicy

---

<sup>32</sup> Zob. G. Vasari, „Żywoty najslawniejszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów”, wybrał, przetłumaczył, wstępem i objaśnieniami opatrzył Karol Estreicher, Warszawa MCMLXXIX, s. XXXI-XXXII.

<sup>33</sup> Mikołaja Reja z Nagłowic, *Zwierzyniec 1562*, wyd. W. Bruchnałski, Kraków 1895, s. 112.

<sup>34</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Akta wizytacji bpa Filipa Padniewskiego, AVCap, sygn. 1, k. 200.

<sup>35</sup> Tamże („ego non orabo, qui mednax fuit”).

nadania mu kanonikatu przemyskiego, jaką złożył Stefanowi. To oryginalna treść kazania za zmarłego, a jednocześnie jakże różna i daleka opinia o zmarłym od tej autorstwa Giorgia Vasarięgo.

### **Zakończenie**

Czteryście sześćdziesiąta rocznica lokacji Zakliczyna (2018) pokazuje, że nie należy on do najstarszych miast małopolskich. Nowe miasto objęło jednak znacznie starszy obszar osadniczy wsi Dunajec – Opatkowice, co poświadcza choćby układ urbanistyczny Zakliczyna, kontynuujący poprzednią osadę. Nadanie mu praw miejskich dopełniło proces rozwoju gospodarczego dobrze prosperujących Opatkowic, jednocześnie jeszcze bardziej wzmogło ten rozwój. Teraz Zakliczyn był nie tylko miejscowością targową, ale również rzemieślniczą. Jako jedyne miasto w dobrach Wawrzyńca Spytka Jordana miał miejsce wyjątkowe, co pozytywnie wpłynęło na jego funkcjonowanie. Mimo to po kilku dziesięcioleciach prosperity Zakliczyn dotknęły klęski, które nie tylko wyhamowały rozwój miasta. Jednak miasto nie upadło całkowicie i przetrwało do dziś, odzyskując w 2006 r. prawa miejskie, utracone w 1934 r.

---

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Akta wizytacji bpa Filipa Padniewskiego, AVCap, sygn. 1 (1565-1570), k. 199-200 (Gwoździec)  
Archiwum Narodowe w Krakowie, Rękopis Depozytowy 424, Księga erekcyjna Zakliczyna.

### Źródła drukowane

*Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. W. Kętrzyński, S. Smolka, Lwów 1875.  
*Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* Jana Długosza, wyd. A. Przeździecki, Tom I, Cracoviae 1863; tom II, Cracoviae 1864.  
*Matriculum Regni Poloniae Summaria*, wyd. T. Wierzbowski, t. V, Warszawa 1912.  
*Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913.

### Opracowania

Bober S., *Kult św. Idziego w Polsce w świetle wezwań kościołów*, Opole 2004.  
Bogusz R., *Zakliczyn nad Dunajcem*, Nowy Sącz 2013.  
Kamiński A., *Jordan Mikołaj z Zakliczyna h. Trąby (1467-1521), kasztelan wojnicki, wielkorządca krakowski*, Polski Słownik Biograficzny, t. XI, Kraków 1964, s. 208.  
Tenże, *Jordan Spytek Wawrzyniec z Zakliczyna h. Trąby (1518-1568), kasztelan krakowski*, Polski Słownik Biograficzny, t. XI, Kraków 1964, s. 282.  
Kiryk F., *Rozwój urbanistyki Małopolski XIII-XVI w.*, Kraków 1985.  
Krasnowolski B., *Zabytkowy zespół urbanistyczny Zakliczyna i problem jego ochrony konserwatorskiej*, „Rocznik Tarnowski” 1997/1998, s. 31-38.  
Krupiński A. B., *Zabytki urbanistyki i architektury województwa tarnowskiego*, Wydawnictwo PTTK „Kraj” 1989.  
Kumor B., *Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do końca XVI w.*, „Prawo Kanoniczne” V, 1962, oraz VI, 1963.  
Tenże, *Dzieje diecezji krakowskiej do 1795 r.*, t. 1, Kraków 1998.  
Moskal K., *Leliwici z Melsztyna i ich zamki*, Nowy Sącz 2007.  
Pasiecznik J., *Kościół i klasztor franciszkanów w Zakliczynie nad Dunajcem*, Kraków 1992.  
Talarek K., *Historia parafii Zakliczyn 1125-1772*, Tuchów 2003.  
*Zakliczyn i okolice*, red. S. Potępa, Zakliczyn, br. r. wyd.  
Zathey J., *Z dziejów kultu św. Idziego w Polsce*, „Życie i Myśl” 1951, nr 7-8.

---

PRZEMYSŁAW NOWOGÓRSKI

**LOKACJA ZAKLICZYNA NAD DUNAJCEM W 1558 R.**

**Streszczenie:** W dniu 13 czerwca 1558 r. Wawrzyniec Spytek Jordan, znaczący dygnitarz czasów Zygmunta Augusta i właściciel dóbr melsztyńskich, wystawił na zamku Melsztyn dokument lokacyjny dla nowego miasta Zakliczyn nad Dunajcem. Założenie to znajdowało się na miejscu starszej, bo pochodzącej najpewniej jeszcze z końca XI lub początków XII w. wsi, należącej do opactwa tynieckiego. Początkowo pod nazwą Dunaviz, a później jako Opatkowice, jest ona potwierdzona w średnio-wiecznych źródłach. Była to ważna wieś targowa, położona na uczęszczanym szlaku handlowym, stanowiąca konkurencję dla innych miast, na przykład Czchowa. W 1557 r. Wawrzyniec Spytek Jordan za zgodą króla Zygmunta Augusta dokonał zamiany z ówczesnym opatem tynieckim Wojciechem Baranowski kilku swoich wsi na trzy wsie opackie, m.in. Opatkowice. W następnym już roku założył nowe miasto, nawiązujące nazwą do rodzinnej wsi Jordanów w okolicach Myślenic. Aż do połowy XVII w. nad-dunajeczki Zakliczyn rozwijał się intensywnie, lecz „potop szwedzki” przerwał na wiele dziesięcioleci ten czas rozkwitu.

**Słowa kluczowe:** miasto, lokacja, Zakliczyn, Dunajec, Spytek Jordan.

**LOCATION OF ZAKLICZYN ON THE RIVER DUNAJEC IN 1558**

**Abstract:** On the 13<sup>th</sup> of June, Wawrzyniec Spytek Jordan, an important dignitary from the epoch of Sigismund August and owner of goods in Melsztyn validated a location document in the castle of Molsztyn for a new town by the name of Zakliczyn on the river Dunajec. It was situated at the site of an older village probably dating back to the end of XI or the beginning of XII century and belonging to the abbey in Tyniec. First it was called Dunaviz, then Opatkowice, and was mentioned in Middle Ages sources. It was an important fair village, situated on an intensely frequented trade rout. Zakliczyn proved a serious rival for other towns, such as Czchów. In 1557, Wawrzyniec Spytek Jordan with the consent of king Sigismund August exchanged a few of his villages with the then-abbot of Tyniec Wojciech Baranowski for three abbot's villages, among others Opatkowice. In the following year he founded a new town whose name harked back to his family village of Jordanów in the vicinity of Myślenice. Until the middle of XVII century, Zakliczyn on the river Dunajec developed prosperously. However, the “Deluge” put an end to this development.

**Key words:** town, location, Zakliczyn, Dunajec, Spytek Jordan.

*Translated by Dominik Jemielita*

